

Sygn. akt I ACz 102/14

## POSTANOWIENIE

Dnia 19 lutego 2014 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w Wydziale I Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący: **SSA Barbara Owczarek**

Sędziowie: **SA Lucyna Świdowska-Pilis (spr.)**

**SA Anna Bohdziewicz**

po rozpoznaniu w dniu 19 lutego 2014 roku w Katowicach

na posiedzeniu niejawnym

w sprawie z powództwa S. W.

przeciwko Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ż.

o uchylenie uchwały

na skutek zażalenia powódki

na zarządzenie przewodniczącej w Sądzie Okręgowym w Bielsku-Białej z dnia 28 października 2013 r., sygn. I C 381/13

postanawia:

**oddalić zażalenie.**

Sygn. akt I ACz 102/14

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym zarządzeniem przewodnicząca w Sądzie Okręgowym zwróciła powódce pozew w oparciu o art. 130 § 2 kpc. W uzasadnieniu wskazała, że zarządzeniem doręczonym powódce (a właściwie p. J. W. wnoszącej pozew w jej imieniu) dnia 18 października 2013 r. wezwano ją do złożenia dokumentu pełnomocnictwa oraz uiszczenia opłaty od pozwu w terminie 7 dni pod rygorem zwrotu pozwu. W zakreślonym terminie opłata została uiszczona, jednak powódka nie złożyła pełnomocnictwa, dołączając jedynie jego odpis nie potwierdzony za zgodność przez notariusza.

W zażaleniu na wyżej opisane zarządzenie występujący w imieniu powódki p. J. W. podniósł, że Sąd Okręgowy nie wymagał od niego pełnomocnictwa potwierdzonego przez notariusza, więc bezzasadny jest zarzut nie dopełnienia takiego obowiązku. Do zażalenia ponownie dołączył nieuwierzytelnioną kopię odpisu pełnomocnictwa, wskazując że oryginał przedstawi na pierwszej sprawie.

Dopiero w toku postępowania międzyinstancyjnego, na wezwanie Sądu, skarżący dołączył do akt najpierw oryginał, a następnie uwierzytelniony przez notariusza odpis udzielonego mu pełnomocnictwa.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy nie znajduje podstaw do kwestionowania stanowiska Sądu I instancji, że pozew w niniejszej sprawie z uwagi na niezuzpełnienie jego braków formalnych w określonym terminie podlegał zwrotowi. Stosownie do art. 126 § 3 kpc, regulującego wymogi formalne wszelkich pism procesowych, do pisma należy dołączyć pełnomocnictwo, jeżeli pismo wnosi pełnomocnik, który przedtem nie złożył pełnomocnictwa. Pełnomocnictwo jest czynnością prawną (oświadczeniem) o charakterze upoważniającym inną osobę do reprezentowania mocodawcy i jeżeli składane jest w formie pisemnej, to do jego ważności wymagany jest własnoręczny podpis upoważniającego. Formie tej nie czynią zadość nieuwierzytelnione w żaden sposób kopie tego typu dokumentów, co jednoznacznie potwierdza art. 89 § 1 kpc, zgodnie z którym pełnomocnik jest obowiązany przy pierwszej czynności złożyć do akt sprawy pełnomocnictwo z podpisem mocodawcy, lub „wierzytelny” odpis pełnomocnictwa.

Uwierzytelnienie jest czynnością sformalizowaną i w przypadku notariusza polega między innymi na złożeniu przez niego na dokumencie podpisu oraz pieczęci (art. 97 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. - prawo o notariacie), a nie ich kserokopii. Skarżący winien mieć więc świadomość, że kopia „adnotacji uwierzytelniającej” nie jest tożsama z oryginałem takiej adnotacji. Argument, że powódka nie została zobowiązana przez Sąd do przedłożenia pełnomocnictwa potwierdzonego przez notariusza, nie mógł odnieść skutku, gdyż wezwanie dotyczyło przede wszystkim oryginału pełnomocnictwa, a nie jego odpisu. Pełnomocnik w zażaleniu sam potwierdził, takim oryginałem dysponował, a nie podważa, że w odpowiedzi na wezwanie przewodniczącej złożył wyłącznie nieuwierzytelnioną kopię odpisu pełnomocnictwa obejmującą również skopiowaną w formie maszynowej „adnotację uwierzytelniającą” ten odpis za zgodność z oryginałem. Wyżej opisane przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie dopuszczają możliwości dokumentowania umocowania do reprezentowania innej osoby w procesie w takiej formie. To samo dotyczy możliwości powoływania się przez domniemanego pełnomocnika w przyszłości na oryginał pełnomocnictwa, którego z przyczyn bliżej nieznanych nie zamierza on przedstawić na żądanie Sądu.

Skoro więc braki formalne pozwu nie zostały prawidłowo usunięte w określonym powódce terminie, a osoba wnosząca to pismo zarazem w tym czasie nie wykazała, że należy do kręgu osób wymienionych w art. 87 kpc, pozew podlegał zwrotowi, o czym przewodnicząca w Sądzie I instancji prawidłowo orzekła zaskarżonym zarządzeniem. W świetle niewątpliwych uchybień procesowych strony powodowej nie ma podstaw do podważania tego zarządzenia przez Sąd odwoławczy, a dołączenie przez pełnomocnika powódki oryginału oraz uwierzytelnionej kopii pełnomocnictwa dopiero na etapie postępowania zażaleniowego, jako spóźnione, skutku odnieść nie mogło. Stanowić to może jedynie podstawę dla ponownego zarejestrowania pozwu, o ile oczywiście będzie to wolą powódki.

W związku z powyższym zażalenie podlegało oddaleniu na podstawie art. 385 kpc w zw. z art. 397 § 2 kpc w zw. z art. 398 kpc, o czym Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji.